Nr. 224 SOSNOWIEC niedziela dnia 7 października 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Miecz i dyplomacja

(Z ostatnich wydarzeń dziejowych).

Wiadoma nota papieska skierowana do stron prowadzących wojnę w sprawie przystąpienia do rokowań pokojowych, nie osiągnęła dotychczas konkretnych wyników. Miażdżące koło wojny światowej i w ciągu minionego tygodnia było wciąż w ruchu i akcja bojowa trwa w dalszym ciągu na wszystkich olbrzymich frontach z niesłabnącą siłą. Wówczas jednak gdy miecz ani na chwilę nie przestaje działać, inny czynnik coraz wyraźniej występuje na wielkiej widowni wydarzeń dziejowych. To dyplomacja, która szuka dróg wyjścia z tego „błędnego koła", jakie wytworzył czwarty rok już szalejący nad światem krwawy potop.

Znana już odpowiedź państw centralnych na notę papieską, została przez Stolicę Apostolską doręczoną rządom mocarstw koalicyjnych. Te jednak do tej chwili odpowiedzi oficjalnej Ojcu świętemu nie udzieliły. W międzyczasie zaś oczekiwania na te odpowiedź, mamy sensacyjną mowę dyplomatyczną hr, Czernina wygłoszoną na bankiecie w Budapeszcie. Austrjacko węgierski minister spraw zagranicznych w mowie tej wyłuszczył dobitnie program polityczny monarchji, którą w stosunkach zewnętrznych reprezentuje.

Mowa hr. Czernina, jest jakby komentarzem uzupełniającym do udzielonej przedtem Watykanowi odpowiedzi mocarstw centralnych. Austro-węgierski mąż stanu wyraził stanowczy pogląd, że możliwość zaprzestania wojny i przystąpienia do rokowań pokojowych w myśl wezwania Papieża, da się osiągnąć tylko przez wzajemne porozumienie. Jako zaś podstawę do tego porozumienia, wskazuje hr. Czernin cztery główne punkty: 1) rozbrojenie państw a utrzymywanie milicji dla porządku wewnętrznego, bez dotychczasowych wielkich armij; 2) Obowiązujący wszystkie państwa stały sąd rozjemczy; 3) Wolność mórz z wyjątkiem cieśnin dla wszystkich narodów; 4) Zaniechanie wszelkiej walki gospodarczej po zawarciu pokoju.

„Większość ludności we wszystkich krajach nieprzyjacielskich — oświadczył hr. Czernin—stoi dziś z pewnością już na zasadzie tego pokoju przez porozumienie" którą my w monarchji austro-węgierskiej, już przed pół rokiem zaproponowaliśmy pierwsi i której zasady główne teraz właśnie znowu rozwinąłem",

W zakończeniu swej mowy programowej zastrzegł się hr. Czernin, że „gdyby wojna miała się toczyć dalej, pozostawiamy sobie wolną rękę" Oświadczył przecież: „uważałbym sobie za zbrodnię z powodów jakichś materjalnych czy terytorjalnych prowadzić tę wojnę o jeden dzień dłużej, niż tego wymaga całość monarchji i zabezpieczenie przyszłości".

Prawie równocześnie minister angielski Churchil, wypowiedział mowę antypokojową, w której zgodnie z oświadczeniem byłego premiera Asquitha wyraził pogląd za dalszem prowadzeniem wojny aż do zwycięskiego końca. Według zaś wiadomości nadeszłej z Berlina do Sztokholmu „Utro Rosji" donosi co następuje: „Wilson skierował do Kierenskiego pismo odręczne, w którem wyraża zaufanie, iż zdoła on przywrócić porządek w Rosji i postawić armję na dawnym poziomie jej zdolności i siły bojowej.

W dalszym ciągu Wilson donosi, iż zapoczątkował on rozległy ruch, mający na celu przyjście z pomocą do uspokojenia Rosji. Dalej udziela on Kierenskiemu pewną liczbę rad w sprawie najskuteczniejszego zwalczania propagandy niemieckiej w Rosji, następnie zapowiada przybycie do Rosji wielkiej misji robotniczej, która składać się będzie z przedstawicieli wszystkich robotników amerykańskich w składzie 120 osób.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 5 października:

Wschodni teren walk.

nie było żadnych większych operacji bojowych.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy Francuzi dokonali na północnym stoku wzgórza 344 na wschód od Samogneux nowego silnego natarcia,—12-go w ciągu trzech dni.

Gwałtowny ogień spotęgowany przed samem natarciem do ognia huraganowego, przygotował szturm sił francuskich które prawie wszędzie były odparte przez wypróbowanych w boju wirtemberczyków. W niektórych miejscach były konieczne kontrataki; przysporzyły nam one licznych jeńców.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

Dzień bojowy nadzwyczajnie ciężki mają za sobą dowódzcy i wojska IV-ej armji przebyli go pomyślnie.

Od wczesnego ranka do późnej nocy trwały zapasy, które wskutek częstokroć ponawianych ataków angielskich od okolicy na północny zachód od Langemarck aż na południe od drogi Menin — Ypres (14 km.) coraz to znowu się wywiązywały. Bez przerwy działały masy artyleryjskie na teren, na którym rozgrywały się zaciekłe a zmienne walki piechoty, stawiając najwyższe wymagania względem ludzi i dział.

Ogniskami bitwy były Poelkapelle, poszczególne dwory w odległości 3-ch km. na zachód od Paschendaele, punkty krzyżowe dróg na wschód i południowy wschód od Zonnebecke, części lasu na zachód od Becelaere i wieś Gheluvet; aczkolwiek nieprzyjaciel zdołał przejściowo wtargnąć i poza tę linję, to jednak pod naporem naszych kontrataków nie mógł się utrzymać, chociaż aż do późnego wieczora posyłał w ogień wciąż świeże siły.

Zysk anglików ogranicza się zatem pasem o głębokości 1 i pół km. od Poelkapelle poprzez wschodnie krańce Zonnebecke i wzdłuż drogi, wiodącej stamtąd do Becelaere. Wieś ta zarówno, jak i Gheluvelt, o który

zacięcie walczono, znajduje się całkowicie w naszem posiadaniu.

Krwawe straty, dywizji angielskich a przynajmniej 11 ich brało udział w porannym ataku na froncie bojowym — są, jak zgodnie zewnątrz donoszą, bardzo znaczne. Dzięki dobremu współdziałaniu wszystkich naszych broni załamało się i to potężne uderzenie anglików przed celem, tym razem bezwątpienia bardzo dalekim, zaś bynajmniej nie bliskim, jak to anglicy twierdzić będą.

Bohaterskość wojsk niemieckich we Flandrji jest niedościgniona.

Front macedoński.

W kotlinie Monastyrskiej i w łuku Cerny działalność bojowa była bardziej ożywiona, niż w ostatnich dniach.

Pierwszy generał kwatermistrz
Ludendorff.

Akcja pokojowa.

BAZYLEA. Londyńska „Morning Post" donosi z Rzymu: Nowa nota Ojca św. wystosowana do państw koalicji zawiera propozycję skierowaną do państw wojujących, ażeby rokowania w sprawie zawarcia pokoju rozpoczęły się jeszcze przed nadchodzącą kampanją zimową.

Mowa prezydenta Poinkarego.

GENEWA. (BTW). W Lorient prezydent Poinkare wygłosił mowę która, według dzienników francuskich, zawierała m. in. zwrot, że Francja zadowoli się ewentualnie zwycięstwem francuskich idei i kultury francuskiej, w razie gdyby nie wszystkie cele wojenne dały się osiągnąć.

„Jednolity front finansowy".

BERLIN. — Z Lugano donoszą do Vossiche Ztg: Jak zapewnia „Agenzia Volta", w tych dniach urzeczywistniono nareszcie pomiędzy mocarstwami koalicji, jednolitość frontu finansowego. Zawarto, mianowicie umowę szczegółową, która ma znaleźć wyraz w jednoczesnych, wielkich operacjach finansowych w każdym z krajów sprzymierzonych. Podczas rokowań tych miał odegrać rolę główną przedstawiciel Włoch, minister skarbu, Carcano.

Nacisk na neutralnych.

ROTERDAM, (BTW.) Londyński „Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku o istniejącym zamiarze, według którego Ameryka i Anglja zabronią wszelkiego dowozu towarów do północno-europejskich krajów neutralnych, dopóki nie będzie stanowczo dowiedzione, że Niemcy zupełnie nie ciągną korzyści z tego dowozu.

Reformy socjalne.

BERN, 5 października. Konferencja związków zawodowych powzięła wczoraj rezolucję co do wystosowania do rządów państw wojujących prośby, aby klasie robotniczej zapewniono przy zawiaraniu pokoju minimum opieki i praw, które powinno być przeprowadzone we wszystkich krajach.

Według tych żądań mają być przyjęte w traktacie pokojowym przepisy, zabezpieczające wolność przesiedlania się, prawo łączenia się w związki i ochronę robotników.

Szpiegostwo w Szwajcarji.

BERLIN, — Z Bazylei donoszą do „Vossische Ztg.; Jak dowiaduje się „Beseler Nachrichten", szwajcarskie władze związkowe aresztowały pewną liczbę osób, czynnych dla francuskiej służby wywiadowczej. Jedną grupę takich osób aresztowano już przed kilku tygodniami w Bazylei i przekazano trybunałowi związkowemu.

Wrzenie wśród wojska rosyjskiego.

SZTOKHOLM. „Ruskaja Wola" donosi: Do wielkiej kwatery głównej nadchodzą z frontu wiadomości, według których wśród żołnierzy wzrasta coraz bardziej wrzenie. Przyczyną tego jest zwiększające się znużenie z powodu wojny, brak żywności oraz zupełny brak ciepłej odzieży wobec zbliżającego się zimna. Na wszystkich częściach frontu stan wojsk niezadawalający.

Zabrane okręty.

GENEWA, (BTW.) — Lugduński Nouvelliste donosi z Limy, że stojące w portach peruwjańskich okręty niemieckie uległy rekwizycji. Załogi niemieckie, zmuszone do opuszczenia okrętów, zastąpiono przez marynarzy peruwjańskich. Los ten spotkał 10 okrętów.

Atak na Londyn.

HAGA, 5 października (B. T. W.). „Nieuwe Courant" zamieszcza następujące rewelacje jednego ze swych ziomków, który po półrocznym pobycie powrócił z Londynu do Holandji.

Większość ataków lotniczych na Londyn dokonana była w dzielnicy mostu Tower, banku angielskiego i wielkich zakładów wojskowych. Dnia 29 września uległa zniszczeniu część wspomnianego mostu.

Na Piccadilly bomba trafiła w zakład fryzjerski. Poniosło tutaj śmierć 7 osób, wiele zaś odniosło rany. Jedna bomba upadła na Altgase, inna na ulicę Oksfordzką, właśnie w chwili wyjścia publiczności z teatru. Powstała panika. Tego samego dnia ciężkiemu uszkodzeniu uległ nowy wiadukt kolejowy nad Tamizą. Jedna z bomb ugodziła koszary kirasjerskie. Dnia 30 września bomba trafiła w pomnik Wellingtona i znacznie uszkodziła go. W bombardowaniu wzięło udział 15 latawców, które przerwały linję obronną i rzuciły bomby na serce miasta.

Katastrofa żywiołowa w Japonji.

BERLIN. — Korespondent „Lokal Anzeigera" donosi z Roterdamu: Według depeszy prywatnej, otrzymanej przez ajencję Reutera z Tokjo, szalony orkan, trwający 4 godziny, wyrządził szkody ogromne. Wskutek orkanu straciło życie 138 ludzi, 217 zaginęło, a 168 odniosło rany. W mieście Tokjo uległo zburzeniu 1,346 domów, a 2,098 jest uszkodzonych. Straty wewnątrz kraju są jeszcze większe niż w stolicy. Z Osaki donoszą, że dwudniowa ulewa zamieniła rzeki w potoki rwące. Pomiędzy Osaką a Kioto uległo zniszczeniu wiele domów. Pola ryżowe zamieniły się w bagniska i kilkaset tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Ustępstwa dla Polaków i Czechów.

WIEDEŃ, 5 października. „Acht-Uhr-Blatt" donosi, że w kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż rząd austrjacki przyzna polakom szereg ustępstw, zażąda jednak odroczenia sprawy zamianowania namiestnika cywilnego w Galicji, powołując się na to, że sprawa ta jest prerogatywą korony. Czechom rząd przyzna przeprowadzenie nowych wyborów w okręgach opróżnionych z powodu zasądzenia odnośnych posłów czeskich. Dotyczące oświadczenie złożyć ma prezydent ministrów dr. Seidler w komisji dla nietykalności poselskiej.

Inwentaryzacja majątku skarbowego Królestwa Polskiego.

Departament Skarbu Tymczasowej Rady Stanu, dążąc do objęcia zarządu wszelkich objektów w skład majątków Państwa Polskiego wchodzących, uznał za konieczne przystąpić przedewszystkiem do szczegółowego spisu i jaknajdokładniejszej inwentaryzacji wszystkich tych objektów.

W tym celu powstaje przy Departamencie Skarbu Wydział Inwentaryzacji majątku skarbowego Królestwa Polskiego, który mieścić się będzie przy ulicy Mazowieckiej Nr. 7. Dnia 20 b. m. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie w sprawie powyższej.

W przemówieniu swem przewodniczący mec. Olszowski zaznaczył co następuje: Realności skarbowe i wszystko wogóle, co do skarbu naszego należy, odegra poważną rolę przy stworzeniu naszej skarbowości, wypuszczeniu waluty i powołaniu do życia Banku Państwa Polskiego. Stąd konieczność ustalenia jakości i wielkości tego majątku, zabezpieczenia jego całości i ustanowienia racjonalnego zarządu. Majątek skarbu Królestwa Polskiego składa się z następujących zasadniczych pozycji: 1) lasy skarbowe, rozległości około 1.2000.000 morgów, 2) realności wiejskie, a w tem Ciechocinek i Busk, 3) grunta poduchowne i należności za nie przypadające, 4) Księstwo Łowickie z dołączonemi do niego leśnictwami, 5) dobra donacyjne rozległości około 650 tys. mogów, 6) majątki i symy hypoteczne Banku Włościańskiego, 7) realności położone w obrębie miast, 8) czynsze wieczyste oraz kanony, 9) fabryki skarbowe, 10) kopalnie skarbowe, 11) kapitały emerytalne' 12) drukarnie rządowe, 13) grunta i zabudowania cytadeli Warszawskiej, Modlina, Dęblina, Ossowca i Zegrza, 13) mosty, szosy i drogi żelazne.

Wypadnie wykonać jeneralny spis wszystkich tych objektów majątkowych z wymienieniem ich jakości i wielkości, stanu budowli i zakładów, rozległości i stanu lasów, wysokości przypadających skarbowi kapitałów i t. d.

W zakres inwentaryzacji nie wchodzi: a) sprawa strat wojennych, którą zajmie się Komisja windykacji; b) sprawa rozrachunku międzynarodowego z Rosją, którą zajmuje się Komisja rozrachunkowa (Indemnizacyjna). Obie te Komisje od dłuższego czasu pracują.

Ustalenie tytułu własności odnośnie do pewnego objektu, jak również i ustalenie praw osób trzecich musi być ze szczególną starannością przeprowadzone.

Przy Wydziale inwentaryzacji stworzona zostanie Rada Wydziału w skład której wejdą przedstawiciele następujących instytucji: Wzajemnych Ubezpieczeń Królestwa Polskiego, Centralnego T-wa Rolniczego, Związku Ziemian, T-wa Przemysłowców, Rady Zjazdów Górniczych, T-wa Prawniczego, Koła Architektów, T-wa Opieki nad zabytkami przeszłości, Magistrat miasta stołecznego Warszawy.

Niezależnie od tego do Rady zaproszony zostanie cały szereg prywatnych osób.

Racjonalne ustalenie zasad, według których inwentaryzacja ma być dokonana, zredagowanie odnośnych kwestjonarjuszy jest tutaj rzeczą pierwszorzędnej wagi. Szacowanie wartości pojedyńczych objektów majątkowych nie jest zamierzone z uwagi na niepomierne trudności i prawie że niewykonalność pracy podobnej.

Nad projektem powyższym rozwinęła się wielce interesująca dyskusja, w której zabierali głos: Dyrektor Departamentu Skarbu p. K. Natanson, p. Kaczkowski (w sprawie donacji i gruntów poduchownych), inż. Kociakiewicz (w sprawie dróg żelaznych, fabryk i kopalń skarbowych), Prof. Krzywicki (w sprawie danych, znajdujących się w Komitecie Statystycznym), Mec Kraushar, p. Kernbaum i inni.

P. Józef Targowski w imieniu Związku Ziemian oświadczył gotowość swoją czynnego udziału w tej pracy.

Pozatem powołane zostaną do Inwentaryzacji Powiatowej Komisje Szacunkowe Rolne oraz Okręgowe T-wa Rolnicze. We wszystkich Wydziałach Hypotecznych w kraju rozpocznie się praca w sprawie tytułu własności, a ewentualnie i obciążeń hypotecznych objektyw skarbowych. Jednocześnie rozpoczęte zostaną na dużą skalę badania w Archiwum Zarządu Dóbr Państwa, Izb Skarbowych, Banku Włościańskiego, Zarządu Górniczego, Komisji Emerytalnej i t. p.

Z dnia na dzień.

* **Szkolnictwo polskie.** Z okazji oddania szkolnictwa władzom polskim J. E. Arcybiskup Kakowski odprawił w dn. 1 b. m. w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział przedstawiciele władz okupacyjnych i polskich, ciała petagogicznego i młodzieży. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kan. Ciepliński.

Pisma warszawskie donoszą: Rektor politechniki zawiadamia, iż Depart wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dniem 1 października r. b. obejmuje wykonywanie władzy zwierzchniej nad wyższemi uczelniami. Wykłady w politechnice rozpoczną się w zakresie 1, 2 i 4 semestrów. O dniu rozpoczęcia wykładów nastąpią osobne zawiadomienia. W dniu 1 b. m. polscy inspektorzy szkolni objęli urzędowanie samodzielne po przejęciu od władz okupacyjnych wszystkich akt, ksiąg i spraw bieżących. Ze względu na ograniczony budżet departamentu oświaty (600000 m.) polskie władze szkolne nie mogą się zająć upaństwowieniem szkół średnich. Główna uwaga inspektoratu poświęcona będzie wyłącznie szkolnictwu elementarnemu.

* **Z żałobnej karty.** Wczoraj zmarł w Warszawie w 53 roku życia ś. p. hr. Juljusz Tarnowski, wiceprezes C. T. R. prezes Radomskiego Tow. Rolniczego, prezes Macierzy szkolnej i Tow. emerytalnego pracowników rolnych. Zmarły był jednym z czynniejszych ziemian pełnych inicjatywy twórczej, cechowała go ofiarność i szersze pojmowanie spraw społecznych. Osierocił żonę z domu hrabiankę Branicką, siostrę księżnej Zdzisławowej Lubomirskiej.

* **Zjazd strażacki w Częstochowie.** Zarząd i sztab Straży Ogniowej w Częstochowie zwołuje na niedzielę 7 bież. mies. zjazd straży ogniowych z całego powiatu w celu odbycia wspólnych ćwiczeń, oraz omówienia aktualnych spraw organizacji

* **Powiększenie normy cukru.** Z dn. 1 b. m. powiększona została w Łodzi norma cukru kartkowego do 22 łutów na osobę na okres dwutygodniowy.

* **Papierosy monopolowe.** Wznowiona została sprzedaż papierosów monopolowych w okupacji niemieckiej po cenach 40, 50, 60, 80: 100 fenigów za 10 sztuk.

* **Aresztowanie Snarskiego.** Policja niemiecka aresztowała w Warszawie osławionego Snarskiego, który jak wiadomo, po wybuchu wojny probował tworzyć polskie drużyny ochotnicze po stronie Rosji.

* **Szpieg rosyjski w Częstochowie.** Na piątej już z kolei liście tajnych agentów ochrany i zarządu żandarmerji rosyjskiej w Królestwie, ogłoszonej ostatnio, znajdujemy nazwisko mieszkańca Częstochowy, Wincentego Pacuda.

Pacud Wincenty, syn Walentego, robotnik i mieszczanin m. Częstochowy, pseudonim „Penzeński", pracował w ochranie łódzkiej od lipca 1908 roku. Jako członek organizacji socjal-dem. Król. Polsk. i Litwy pod pseudonimem „Konrad", dawał cenne informacje o tej partji. Skutkiem jego denuncjacji w październiku 1909 roku ochrana zlikwidowała organizację partyjną w Łodzi, przyczem aresztowano 50 ludzi, udaremniono i schwytano transporty nielegalnej literatury i dokonano wielu aresztowań. W roku 1910 wyjechał do Częstochowy.

Z Sosnowca

Dnia 6 X

Nabożeństwa.

Jutro porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i o 8, 9 i 10 rano. Suma o godzinie 11-ej. Nieszpory o 3 i pół po południu

— **Uroczystość cechowa.** Juto, w niedzielę, o godz. 10 rano odbędzie się w kościele parafjalnym nabożeństwo cechowe zdunów, kaflarzy i garncarzy, następnie zaś o godz. 11 rano odbędzie się w „Gospodzie Mieszczańskiej" inauguracyjne posiedzenie wspomnianych cechów.

— **Ze Stowarzyszenia kolejarzy.** Jutro, w niedzielę, dnia 7 b. m. w kościołku Serca Jezusowego o godz. 7 i pół rano podczas wotywy na intencję Stowarzyszenia odbędzie się poświęcenie sztandaru, który b. kolejarze z drobnych składek ufundowali, jako widoczny znak swego zawodowego i polskiego Stow. Członkowie i ofiarodawcy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie na poświęcenie.

— **Odczyty o Kościuszce.** Celem przygotowania szerszego ogółu do należytego Obchodu rocznicy zgonu Naczelnika, w dniu jutrzejszym (dnia 7 b. m.) o godz. 4 i pół popołudniu wygłoszone będą odczyty o Kościuszce w

następujących lokalach: 1) Sala Związku na Pogoni prelegent p. Michael, 2) Dom Ludowy — p. Gembicki, 3) Sokolnia w Sielcu — p. Kiesewetter, 4) Szkoła P. M. S. przy ul. Nowopogońskiej — p. Płocki, 5) Teatr. Letni — p. St. Płodowski, 6) l T wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe ul. Małachowskiego — p. Kreczmar, 7) Na kop. Milowice — p. Br. Pawłowski, 8) Sala Robotników Chrześcjańskich — p. Skrzynecki, 9) na kop. „Ludwik" — p. Kuczyński. Nie wątpimy, iż popularne wykłady o życiu i czynach Bohatera Narodowego zainteresują jak najszerszy ogół miejscowej ludności. Wejście na odczyty bezpłatne.

— **Zebranie Komitetu.** Ostatnie zebranie Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego odbędzie się w środę dnia 10 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem na plebanji przy ul. Kościelnej.

— **Ze Straży ogniowej.** Z przyczyn niezależnych od organizatorów zapowiedziana na jutro uroczystość poświęcenia sztandaru Straży ogniowej nie dojdzie do skutku. Natomiast koncert T wa „Lutnia" na rzecz Straży odbędzie się jutro o godz. 7 wieczorem w sali Teatru Zimowego. Oprócz chórów i orkiestry T-wa „Lutnia" w koncercie wezmą udział p. K. Araszkiewicz (skrzypce solo) i p. B. Pachelski (deklamacja).

Sądzić należy, iż ze względu na cel, godny żywego poparcia, i wielce urozmaicony program atrakcji koncertowych, wieczór jutrzejszy zgromadzi w sali teatru liczne zastępy publiczności.

— **Przedstawienie amatorskie.** Jutro, w niedzielę o godz. 6 wieczorem odbędzie się na „Saturnie" amatorskie przedstawienie, z którego dochód przeznaczony na rzecz niezamożnych huczerzy. Wykonany będzie piękny dramat w 4-ch aktach, osnuty na tle wypadków z 1863 roku p. t. „Krew ofiarna". Podczas antraktów przygrywać będzie orkiestra. Ceny miejsc zwykłe.

— **Sekcja wzajemnej pomocy** przy chrześcjańskim T-wie Dobroczynności wydała we wrześniu pożyczek zwrotnych dla 61 rodzin, złożonych z 193 osób, na ogólną sumę 3012 marek 90 fen.

— **Zawiadomienie.** Stow. dozorców górniczo-technicznych Zagłębia Dąbrowskiego niniejszem podaje do wiadomości pp. dozorcom, że w tych dniach na ręce p. J. Olesińskiego, sztygara kop. „Fryderyk", nadeszła odpowiedź od władz okupacyjnych że ustawa Stow. posłana do zatwierdzenia w lutym r. b. została zagubioną. Obecnie p. Olesiński po porozumieniu się z innymi kolegami postanowili opracować nową ustawę, która musi być zredagowana podług wskazówek nadesłanych przez władze. Koledzy z komisji organizacyjnej proszeni są o współudział w opracowaniu nowej ustawy. Informacji w tej sprawie zasięgać można przy ul. Sławkowskiej Nr. 7 w Sosnowcu.

— **Kartofle.** W Komitecie żywnościowym na Pogoni i Konstantynowie wydawane są kartofle na cały miesiąc, co w znacznej mierze zaoszczędza trudu konsumentom, którzy obecnie nie wystają po całych dniach przed komitetami.

— **Koncert Wandy Landowskiej.** W poniedziałek dnia 8 b. m. w Teatrze Zimowym odbędzie się koncert p. Wandy Landowskiej (klawicymbał i fortepian).

— **Torf zamiast węgla.** Dziwną wyda się zapewne mieszkańcowi innych miast wiadomość, że ludność Sosnowca pozbawiona jest możności poczynienia na zimę odpowiednich zapasów węgla. A jednak—jest to rzeczywistość, z którą należy się liczyć poważnie, ze względu na zbliżającą się porę zimową. Względnie wysoka cena i trudności, połączone ze zdobyciem kilku korcy węgla, skłaniają ludność mniej zamożną do zaopatrywania się na zimę w torf i drzewo.

— **Ochraniacze podeszew przy obuwiu** może sobie każdy przyrządzi w ten sposób, że z rzemieni starych torb lub plecaków, które często nieużytecznie poniewierają się w domu, poprzycina się krótkie paski, odpowiednio do szerokości obuwia (nieco więcej na półtora centymetra) i następnie gwoździkami poprzybija do podeszwy. Ten rodzaj ochraniaczy jest praktyczniejszy od kawałków skór, kupionych w składzie, ponieważ pokrywa całą podeszwę wszerz i stopy wrażliwej nie uraża. Wobec braku skóry, a także ze względu na bardzo wysokie ceny, jakie obecnie za podbicie obuwia płacić trzeba, sposób powyższy powinien znaleźć zastosowanie.

— **Pożar.** Wczoraj o godz. 10 i pół rano wybuchł pożar w domu pana Urgacza na Pogoni. Wiatr silny rozszerzył wkrótce ogień na sąsiednie zabudowania. Pomimo energicznej akcji Straży ogniowej miejscowej i zamiejscowych spłonęło niemal doszczętnie 9 domów wraz z zabudowaniami gospodarczemi. Jak również uległy zniszczeniu stodoły ze zbożem. Pożar stłumiony został dopiero około godz. 3 i pół po południu.

Z Będzina.

+ **Nabożeństwa.** W niedzielę porządek nabożeństw w tutejszym kościele następujący: Prymarja o godzinie 7, Msze św. o 8 i 9 m. 15, Suma o 11 i nieszpory o 3 i pół po południu.

+ **Z Rady rzemieślniczej.** Rada rzemieślnicza zjednoczonych cechów Zagłębia Dąbrowskiego, wystosowała następującą odezwę do zarządów kopalń i fabryk: „Rada rzemieślnicza, podjąwszy się organizacji rzemieślnictwa, pragnie w pierwszym rzędzie posiadać dokładne dane statystyczne, co do ilości rzemieślników w okręgu działalności Rady i dlatego zwraca się z prośbą do Sz. Zarządu, aby zechciał wypełnić załączony przy niniejszem kwestjonarjusz i zwrócić tenże w możliwie krótkim czasie". Nadto do magistratu Rada wysłała następującą odezwę: „Rada rzemieślnicza, stojąc na stanowisku, by jak największym masom rzemieślniczym dać zatrudnienie, a tem przyjść z pomocą im i ich rodzinom, broniąc niejednego, by z braku zajęcia nie wszedł na drogę zepsucia, prosi magistrat o możliwe uruchomienie robót, których bardzo wiele odłogiem leży. Jednocześnie Rada uważa za stosowne zwrócić uwagę magistratowi, aby roboty miejskie lub powiatowe nie były oddawane niezawodowcom". Otóż Rada rzemieślnicza uprzejmie prosi magistrat o przychylenie się do niniejszej prośby, aby w przyszłości wzywano do konkurencji tylko ludzi, posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

+ **Podatki.** Z dn. 1 b. m. przymusowe ściąganie podatków mieszkaniowych, hipotecznych i rządowych od majątku w obwodach miejskich Będzina i Czeladzi uskuteczniane bywa przez urzędników rządowych. Wszystkie inne podatki ściągane będą przez miejskie organy sekwestracyjne.

+ **Rozporządzenie.** Właściciele domów otrzymali do wypełnienia szematy, celem poinformowania komisji żywnościowych o ilości pieców kuchennych i pokojowych. Dane te służyć mają do ustalenia normy opałowej na karty węglowe.

+ **Stan zdrowotny.** W czasie od 16 do 22 ub. miesiąca urzędowo zanotowano 5 wypadków śmiertelnych gruźlicy płuc i gardła oraz jeden wypadek dyzenterji.

+ **Węgiel drożeje.** Węgiel z każdym tygodniem drożeje, obecnie pud kostki kosztuje 1 mk. 94 fen.; jak na Zagłębie cena zbyt wygórowana.

+ **Z targu.** Podczas ostatniego targu dawał się odczuwać brak artykułów spożywczych, które rozkupili na drogach handlarze. Na rynek przedostało się jedynie trochę sera, sprzedawanego po 1 m. 62 fen. za funt. Ceny inwentarza żywego były następujące: barany po 80 mk., krowy od 600 do 650 mk., kozy 200 mk., prosięta małe 130 mk., króliki małe po 2 mk. większe po 6 marek za sztukę, gęsi sprzedawano po 16—18 mk., kury po 18 mk. za sztukę.

+ **Handel starzyzną** kwitnie mimo wyjny, a może dzięki jej. Stragany na rynku uginają się wprost pod masą przeróżnych starych, zniszczonych i przeważnie nielitościwie brudnych szmat wszelakiego przeznaczenia. Nabywców nie brak, gdyż w dzisiejszych czasach nie każdy pozwolić sobie może na kupno nowego ubrania czy bielizny, kupuje więc starzyznę, a z nią wszystkie mikroby przeróżnych chorób poprzednich właścicieli.

Z Dąbrowy.

Wydawnictwo „Kurjera Zagłębia" zawiadamia Sz. Czytelników Dąbrowy i okolicy, że sklep W-nej pani Haliny Kossobudzkiej w Dąbrowie ul. Sobieskiego Nr. 7 przyjmuje przedpłatę na „Kurjer Zagłębia" oraz ogłoszenia i sprzedaje pojedyńcze egzemplarze „Kurjera".

Niewdzięczny Wiedeń

Niewdzięczność ludzka niema granic!
Żydzi potwierdzić fakt ten mogą.
Bo wszędzie ludność, gdzie osiędą,
Postawę wnet przyjmuje wrogą.

Za ruch zwiększony w każdym handlu,
Za moc grzeczności i usługi
Ludność, niewdzięczna względem żydów,
Woła by rząd stosował rugi.

Świeżo się sprawa znów powtarza
W stołecznym grodzie nad Dunajem:
Wiedeń dla żydów galicyjskich
Na czas wojenny stał się rajem.

Cóż! onych gości mają dosyć
Niewdzięczni bardzo wiedeńczycy
I w głos wołają, aby żydków
Usunąć musem ze stolicy.

Jedyna Polska, zawsze czuła
Dla Berków, Janklów, Josków, Szmuli,
Choć ma pająków swoich dosyć
I tych wygnanych też przytuli...

Lach.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 1.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.